

Sygn. akt II K 516/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Ostrowcu Świętokrzyskim Wydział II Karny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Dariusz Barczak

Protokolant: st. sekr. sąd. Aneta Smug

w obecności Prokuratora Roberta Zgorzałego

po rozpoznaniu w dniach: 24 września 2015 roku, 20 października 2015 roku, 19 listopada 2015 roku, 17 grudnia 2015 roku i 19 stycznia 2016 roku

sprawy **P. K.**, urodzonego (...) w K., syna J. i Z. z domu G.

oskarżonego o to, że: w dniu 21 grudnia 2014 roku w miejscowości J., gm. N., woj. (...) prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy marki B. o numerze rejestracyjnym (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości z wynikiem 0,90 ‰ zawartości alkoholu we krwi

to jest o przestępstwo z art. 178a§1kk

I. oskarżonego P. K. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu, z tym, że z opisu czynu eliminuje słowa: „z wynikiem 0,90 ‰ zawartości alkoholu we krwi”, to jest występku z art. 178a§1kk i za to na podstawie art. 4§1kk w zw. z art. 178a§1kk w brzmieniu obowiązującym przed dniem 18 maja 2015 roku i art. 33§1 i 3kk wymierza mu karę grzywny w liczbie 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20zł (dwadzieścia złotych);

II. na podstawie art. 4§1kk w zw. z art. 63§1kk w brzmieniu obowiązującym przed dniem 18 maja 2015 roku na poczet orzeczonej kary grzywny zalicza okres zatrzymania oskarżonego P. K. w sprawie w dniu 21 grudnia 2014 roku;

III. na podstawie art. 4§1kk w zw. z art. 42§2kk i art. 43§1kk w brzmieniu obowiązującym przed dniem 18 maja 2015 roku orzeka wobec oskarżonego P. K. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 (trzech) lat;

IV. na podstawie art. 4§1kk w zw. z art. 63§2kk w brzmieniu obowiązującym przed dniem 18 maja 2015 roku na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów zalicza okres zatrzymania oskarżonemu P. K. dokumentu prawa jazdy od dnia 30 marca 2015 roku;

V. na podstawie art. 4§1kk w zw. z art. 49§2kk w brzmieniu obowiązującym przed dniem 18 maja 2015 roku orzeka od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 5000zł (pięć tysięcy złotych);

VI. na podstawie art. 627kpk zasądza od oskarżonego P. K. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 904,10zł (dziewięćset cztery złote dziesięć groszy) tytułem kosztów sądowych.

## UZASADNIENIE

W oparciu o całokształt zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

D. K. i D. D. na stałe mieszkają w miejscowości J.. W nocy z 20 na 21 grudnia 2014 roku przebywali w swoim towarzystwie, spożywając alkohol. Kiedy skończyły im się trunki, postanowili wybrać się na Stację Paliw usytuowaną w N.. W okolicy nie było bowiem żadnego sklepu nocnego. W tym też celu udali się na pobliski przystanek. Około godziny 2.00-3.00 nad ranem (już 21 grudnia 2014 roku) zatrzymali nadjeżdżający od strony K. samochód osobowy marki B. o nr rej. (...). Wsiadli do auta, nie przyglądając się kierowcy. Jak się później okazało samochodem należącym do B. K., za jego zezwoleniem kierował jego brat – P. K., który w tym czasie znajdował się w stanie nietrzeźwości. Mężczyzna gwałtownie ruszył. Po przejechaniu niewielkiego odcinka drogi, samochód nagle wpadł w poślizg, po czym uderzył najpierw w przydrożny znak, a następnie w betonowe ogrodzenie posesji J. i K. małż. K.. Zbudzona hukem uderzenia, J. K. wyszła przed dom. Zobaczyła wówczas D. K. i D. D. – znanych jej z racji zamieszkiwania w tej samej miejscowości. Mężczyźni zbierali elementy pojazdu, po czym podeszli do niej chcąc porozmawiać odnośnie zaistniałego zdarzenia. Po chwili z domu wyszedł także jej mąż – K. K., który następnie podjechał do uczestniczącego w kolizji samochodu. Za kierownicą siedział P. K., który dopiero po chwili wysiadł

z auta. Mężczyzna przytrzymał się samochodu. Zachowywał się agresywnie. K. K. zażądał zwrotu kosztów naprawy ogrodzenia, na co ten ostatni nie wyraził zgody, wskazując na znacznie większe – jego zdaniem – uszkodzenia swego auta. P. K. podeszedł pod posesję K., jednakże nie przystał na ich propozycję. Wobec braku porozumienia, K. K. zgłosił interwencję Policji. W międzyczasie P. K. oddalił się w nieznanym kierunku. Po przyjeździe funkcjonariuszy: S. K. i M. P., okazało się, że auto stało puste. Nikogo w nim nie było.

W celu uniemożliwienia ewentualnego przestawienia pojazdu, zastawili go przy pomocy radiowozu. Sami zaś udali się na posesję K., gdzie w rozmowie z nimi oraz przebywającymi tam także D. K. i D. D. ustalili okoliczności zdarzenia. D. K. oraz D. D. zostali przebadani na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Przeprowadzone badanie stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym Alko-Sensor IV u D. K. o godzinie 4:15 wykazało 0,59 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, o godzinie 4:30 – 0,48mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, zaś u D. D. – o godzinie 4:13 – 0,04 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, o godzinie 4:29 – 0,03 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Po upływie około 20 minut funkcjonariusze Policji ponownie udali się do miejsca, gdzie znajdował się samochód uczestniczący w kolizji. Wówczas okazało się, że we wnętrzu auta – na tylnej kanapie spał P. K.. Mężczyzna był zamknięty od środka i nie reagował na polecenia funkcjonariuszy odnośnie otwarcia drzwi. Policjanci nie spuszczaali go z pola widzenia. Wobec zachowania P. K., na miejsce wezwano właściciela auta – B. K., który rozpoznał swego brata. P. K. jednak w dalszym ciągu nie reagował na wydawane mu polecenia. Ostatecznie po uprzednim wybiciu przez B. K. bocznej prawej tylnej szyby, udało się otworzyć auto. P. K. został zatrzymany i w kajdankach doprowadzony do radiowozu. Mężczyzna nie wyraził zgody na przeprowadzenie badań stanu trzeźwości.

Na miejscu poddano oględzinom pojazd marki B. o nr rej. (...). Ujawniono uszkodzenia w postaci: wybitej szyby w prawych tylnych drzwiach, zerwanego tylnego zderzaka, zagniecionej i porysowanej tylnej prawej nadkola, braku prawej tylnej lampy, wgniecionej i zarysowanej prawej przedniej nadkola. Z wnętrza pobrano ślady kryminalistyczne oraz ślady biologiczne. We wnętrzu auta na podłokietniku ujawniono portfel z dowodem rejestracyjnym przedmiotowego auta oraz dokumentami w postaci: dowodu osobistego i prawa jazdy na nazwisko P. K.. Na siedzisku fotela kierowcy znajdował się nadto telefon marki S.. Pomiędzy drzwiami przednimi lewymi a siedziskiem fotela kierowcy w pojeździe ujawniono kij bejsbolowy. Dokonano penetracji wnętrza pojazdu, jednakże nie ujawniono innych śladów mogących mieć związek ze zdarzeniem.

Następnie w dniu 21 grudnia 2014 roku o godz. 8.45 od P. K. pobrano do badania próbkę krwi. W pobranej próbce krwi stwierdzono 0,72% alkoholu.

Na mocy postanowienia z dnia 07 kwietnia 2015 roku o sygn. 1Ds 600/15/D Prokurator Prokuratury Rejonowej w Ostrowcu Świętokrzyskim zatrzymał P. K. prawo jazdy wydane przez Starostę (...), a zatrzymane mu fizycznie

w dniu 30 marca 2015 roku.

**Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody:** zeznania świadków: J. K. (k. 154-154v w zw. z k. 21-22v), K. K.(k. 154v-155), D. K. (k. 170v-171 w zw. z k. 26-27), B. K. (k. 179v-180), D. D. (k. 180 w zw. z k. 14-15), S. K. (k. 164v-165 w zw. z k. 113), M. P. (k. 171-171v w zw. z k. 117), poświadczone za zgodność z oryginałem kserokopie notatników służbowych: S. K., M. P., N. M. i B. P. (k. 75-102), informacji KMP w K. wraz z załącznikami (k. 181-200), opinię sądowo-lekarską (k. 120-121)

**Oskarżony P. K.** (k. 153v) w trakcie niniejszego procesu nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu. Korzystając zaś z przysługujących mu uprawnień, odmówił składania wyjaśnień.

**Oskarżony P. K.** (oświadczenie oskarżonego k. 153v, karta karna k. 43, dane osobo-poznawcze k. 69) – jest 35 letnim rozwodnikiem. Na swym utrzymaniu ma 8-letnie dziecko, na które obciążony jest obowiązkiem alimentacyjnym w kwocie 400 zł. Posiada wykształcenie zawodowe – z zawodu szpachlarz-malarz. Obecnie nie pracuje, prowadzi własną działalność gospodarczą uzyskując z tego tytułu dochody w wysokości 3.000-4000 zł. Nie posiada majątku. Zdrowy, nie leczony psychiatrycznie. Karany na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 20 grudnia 2013 roku o sygn. akt XIIK 783/12 za przestępstwo z art. 286§1kk.

**Sąd zważył, co następuje:**

Oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu. W związku ze skorzystaniem przez niego z przysługujących mu uprawnień i odmowy składania wyjaśnień, Sąd pozbawiony był możliwości odniesienia się do ewentualnej jego wersji zdarzenia. Tym samym w realiach niniejszej sprawy istotne dla rozstrzygnięcia było dokonanie oceny pozostałych dowodów.

W ocenie Sądu zeznania świadków: J. K. (k. 154-154v w zw. z k. 21-22v), K. K.(k. 154v-155), D. K. (k. 170v-171 w zw. z k. 26-27), B. K. (k. 179v-180), D. D. (k. 180 w zw. z k. 14-15 – odczytane na podstawie art.391§1 kpk w zw. z art.36 ustawy z dnia 27.09.2013r. o zmianie ustawy Kodeks Postępowania Karnego oraz niektórych innych ustaw), S. K. (k. 164v-165

w zw. z k. 113), M. P. (k. 171-171v w zw. z k. 117) były rzeczowe, spójne

i logiczne. Wzajemnie się uzupełniały, pozwalając wraz z pozostałym materiałem dowodowym stworzyć rzeczywisty przebieg zdarzenia będącego przedmiotem niniejszego postępowania. W swoich depozycjach opisali sposób zachowania oskarżonego

w inkryminowanym czasie. Po stronie w/w osób Sąd nie doszukał się żadnych okoliczności świadczących o manipulacji faktami celem stworzenia mylnego wyobrażenia o zaistniałym zdarzeniu. Świadkowie ci odnieśli się tylko do znanych im okoliczności. W tym stanie rzeczy, w całości zostały opatrzone przymiotem wiarygodności.

Na wiarę zasługują także dowody zawnioskowane w akcie oskarżenia oraz ujawnione w toku rozprawy. Nie budziły one żadnych zastrzeżeń co do autentyczności i rzetelności. Treść poświadczonych za zgodność z oryginałem kserokopii notatników służbowych: S. K., M. P., N. M. i B. P. odnosiła się tylko do przebiegu podjętej przez nich interwencji, jak również relacji obecnych na miejscu zdarzenia osób. Dokumenty te zostały sporządzone przez funkcjonariuszy Policji, osoby zaufania publicznego, nie zainteresowane rozstrzygnięciem i co wymaga podkreślenia – w zasadzie tuż po zaistniałym zdarzeniu.

Opinia sądowo-lekarska dot. stanu trzeźwości oskarżonego była jasna, pełna i rzetelna. Nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania, które nie wnosiły o jej uzupełnienia. Nie budziła żadnych zastrzeżeń co do swej autentyczności i rzetelności,

w związku z czym w całości została opatrzona przymiotem wiarygodności.

**Przechodząc do kwalifikacji prawnej czynu:**

Przedmiotem przestępstwa stypizowanego w art. 178a§1kk jest bezpieczeństwo

w komunikacji. Penalizacji z tego przepisu podlega ten, kto znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym.

Strona podmiotowa czynu z art.178a§1kk sprowadza się do umyślności w obu postaciach zamiaru. W świetle okoliczności ujawnionych w toku niniejszego postępowania za nie budzące wątpliwości należy uznać, że P. K. w zamiarze bezpośrednim, w rażący sposób naruszając ciężące na nim obowiązki, wynikające z zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Zgodnie z art. 45 ust. 1 Ustawy prawo o ruchu drogowym zabronione jest m.in. kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości. Stan nietrzeźwości – zdefiniowany w art. 115§16kk – zachodzi wówczas, gdy zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu przekracza 0,25 mg/l albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość.

W realiach niniejszej sprawy bezspornym jest, że droga po której w inkryminowanym czasie jechał P. K. jest drogą publiczną, na której odbywa się ogólny ruch pojazdów, a pojazd którym się poruszał (samochód marki B.) jest pojazdem mechanicznym (środek transportu przeznaczony do poruszania się na drodze oraz zaopatrzony i wprowadzany w ruch za pomocą silnika).

Nie budzi także wątpliwości, że w dniu 21 grudnia 2014 roku oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości. Kluczową natomiast dla rozstrzygnięcia była kwestia ustalenia, czy w tym stanie P. K. znajdował się w inkryminowanym czasie, a więc w trakcie jazdy samochodem w miejscowości J., kiedy to do szło do kolizji.

Oczywiście uwadze Sądu nie uszło, iż opinia sąдово-lekarska nie udziela jednoznacznej odpowiedzi co do czasokresu spożywania przez oskarżonego alkoholu. Ze względu na fazę eliminacji, która w zależności od ilości spożytego alkoholu trwa kilka, a czasem nawet kilkanaście godzin, w odniesieniu do osoby oskarżonego bezspornym jest, że zakończył on picie alkoholu w czasie przynajmniej 1 godziny przed pierwszym badaniem. Niewykluczone, że nastąpiło to dużo wcześniej i mógł spożyć alkohol przed godziną 3.00 w dniu 21 grudnia 2014 roku i w czasie zdarzenia drogowego znajdować się w stanie nietrzeźwości alkoholowej, choć nota bene nie jest możliwe określenie czy spożywał on alkohol przed zaistniałą kolizją drogową około godz. 3.00 czy już po jej zaistnieniu.

Dlatego też, w realiach niniejszej sprawy kluczowe znaczenie miały osobowe źródła dowodowe w postaci zeznań świadków. Pozwoliły one bowiem na wykluczenie jednej z wersji przedstawionych przez biegłego.

Za stanem nietrzeźwości oskarżonego przemawia także sposób jego zachowania w inkryminowanym czasie. Co prawda D. K. oraz D. D. nie potrafili określić, czy P. K. znajdował się w stanie nietrzeźwości, nie czuli alkoholu od niego, jednakże zważyć należy, iż oni sami byli pod wpływem alkoholu. Po zatrzymaniu oskarżonego, poza jazdą samochodem, w zasadzie nie mieli z nim bliższego kontaktu. Treść ich zeznań wskazuje natomiast, że oskarżony gwałtownie użył gazu, w wyniku czego pojazd wpadł w poślizg, uderzył w znak drogowy, a następnie tyłem w ogrodzenie państwa K..

Fakt, że K. K. nie wyczuł woni alkoholu od oskarżonego, również nie świadczy o trzeźwości tego ostatniego. W sposób ewidentny przeczy temu bowiem zachowanie P. K.. W/w świadek stanowczo zeznał, że mężczyzna był agresywny, a sposób jego zachowania wskazywał na stan nietrzeźwości. Co więcej po wyjściu z auta wspierał się na nim.

Po zaistniałym zdarzeniu, oskarżony nie chciał rozmawiać z małżonkami K.. Kiedy zaś została wezwana Policja, oddalił się w nieznanym kierunku. Dopiero po upływie kilkadziesiąt minut od przyjazdu funkcjonariuszy, P. K. został „odnaleziony”. Spał zamknięty w samochodzie, nie reagując na polecenia odnośnie otwarcia auta. Podkreślenia przy tym wymaga, że od tego momentu oskarżony nie był spuszczaany

z pola widzenia. Cały czas był obserwowany. Nie spożywał alkoholu w samochodzie ani po jego późniejszym opuszczeniu. Został bowiem zatrzymany i doprowadzony w kajdankach do radiowozu. W tym miejscu zauważyć należy, iż oględzinom został poddany samochód, którym poruszał się w inkryminowanym czasie oskarżony. W wyniku w/w czynności we wnętrzu auta nie ujawniono żadnych śladów mogących mieć związek ze zdarzeniem, w tym butelek czy puszek, na które w swoich zeznaniach wskazywał B. K.. Gdyby takowe się znajdowały, z pewnością zostałyby zabezpieczone. Co więcej ich obecność w bagażniku jedynie potwierdzałaby na wcześniejsze (tj. przed kolizją) spożywanie alkoholu przez oskarżonego. Przebywając bowiem wewnątrz auta, będąc zamkniętym od środka, nie miałby możliwości wrzucenia ich do bagażnika. Żadnych butelek ani puszek po alkoholu w samochodzie nie widział również D. K..

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, iż przez okres kilkunastu minut, około 20 minut, P. K. nie był widziany przez osoby obecne na miejscu zdarzenia. Kiedy bowiem wezwano Policję, oskarżony oddalił się w nieznanym kierunku. Jego obecność w samochodzie funkcjonariusze ujawnili dopiero po rozmowie ze świadkami zajścia. Bezspornym jest, że nie jest możliwym ustalenie co w tym czasie działo się z P. K.. W sposób kategoryczny wykluczyć jednak należy sytuację, jakoby dopiero w tym czasie miał on spożywać alkohol. Podkreślenia bowiem wymaga, że w tym czasie nie miałby on gdzie dokonać zakupu alkoholu. Najbliższe miejsce gdzie można było wówczas kupić alkohol to Stacja Paliw w N., oddalona o około 6-7km od miejsca zdarzenia. Brak możliwości zakupu alkoholu stanowił przyczynę dla której D. D. i D. K. wyszli „na okazję” celem podwiezienia do N.. Co prawda w trakcie przesłuchania D. K. nie wykluczył, że w trakcie jazdy mógł posiadać przy sobie puszkę z piwem. Przy czysto hipotetycznym założeniu, że owa puszka zostałaaby w aucie (nie ujawniono bowiem takowej w trakcie oględzin) i P. K. już po zdarzeniu rzekomo wypiłby zawarty w niej alkohol, to i tak w świetle opinii sądowno-lekarskiej, wynik stanu nietrzeźwości byłby niższy.

W realiach niniejszej sprawy nie bez znaczenia pozostaje także fakt, iż w trakcie procesu oskarżony odmówił składania wyjaśnień. Oczywiście nie ulega wątpliwości, iż skorzystanie przez P. K. z przysługujących mu uprawnień, nie może samo przez się świadczyć na jego niekorzyść i przesądzać o jego winie. Zważyć jednak należy, iż oskarżony nie wskazując żadnych okoliczności zdarzenia, a tym samym nie kwestionując wersji zdarzenia opisywanego przez przesłuchanych w niniejszej sprawie świadków, w sposób pośredni zgodził się z przedstawionym przez nich jego przebiegiem. Kierując się zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego w pełni uprawnionym jest wniosek, że w przypadku wskazywania okoliczności niezgodnych z rzeczywistym przebiegiem inkryminowanego zajścia, oskarżony podjąłby wszelkie kroki celem ich weryfikacji, tym bardziej, że niewątpliwie mogłoby to mieć kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia.

W tym stanie rzeczy, w oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd uznał, iż w dniu 21 grudnia 2014 roku w miejscowości j., gm. N., woj. (...), oskarżony P. K. prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy marki B. o numerze rejestracyjnym (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości, czym wyczerpał ustawowe znamiona występku z art. 178a§1kk. Jednocześnie w realiach niniejszej sprawy Sąd wyeliminował z opisu czynu słowa „z wynikiem 0,90‰ zawartości alkoholu we krwi”.

W ocenie Sądu zarówno stopień winy oskarżonego jak i stopień społecznej szkodliwości zarzucanego mu czynu są znaczne, zważywszy na rodzaj naruszonego dobra prawnego, sposób i okoliczności jego popełnienia, motywację oraz grożące skutki. Podejmując decyzję o poruszaniu się pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości oskarżony nie był zdeterminowany żadnymi istotnymi okolicznościami zewnętrznymi, które mogłyby w jakimkolwiek stopniu usprawiedliwić jego negatywne zachowanie. Swoim zachowaniem oskarżony wykazał lekceważący stosunek zarówno do obowiązującego porządku prawnego jak i bezpieczeństwa innych uczestników ruchu drogowego. Kierowanie samochodem przez osobę znajdującą się w stanie nietrzeźwości narusza podstawową zasadę bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Stan taki powoduje bowiem ograniczenie możliwości podejmowania decyzji i reakcji odpowiednich do panującej na drodze sytuacji. W inkryminowanym czasie wraz

z oskarżonym podróżowali dwaj młodzi mężczyźni – D. K. i D. D.. Oskarżony, pomimo tego, że wcześniej spożywał alkohol (w inkryminowanym czasie był nietrzeźwy), zabrał ich ze sobą, narażając tym samym na utratę zdrowia a nawet życia.

W realiach niniejszej sprawy, w zasadzie tylko szczęśliwy zbieg okoliczności sprawił, że nie doszło do tragedii. W wyniku bowiem ograniczenia zdolności psychomotorycznych wywołanych stanem nietrzeźwości, P. K. przy gwałtownym ruszaniu, wpadł w poślizg i uderzył najpierw w przydrożny znak, a następnie w betonowe ogrodzenie. W tym miejscu ubocznie nadto wskazać należy, iż o lekceważącym stosunku oskarżonego do wymiaru sprawiedliwości, jak też ustanowionych zasad w społeczeństwie, świadczy jego zachowanie już po wydaniu wyroku w przedmiotowej sprawie. Pomimo bowiem zatrzymania oskarżonemu prawa jazdy przez Prokuratora na etapie postępowania przygotowawczego, jak też orzeczenia w stosunku do niego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, P. K. po ogłoszeniu wyroku, wsiadł za kierownicę samochodu marki B. koloru ciemnego zaparkowanego rzez ulicy (...) (przy Sądzie), po czym odjechał. Jakkolwiek okoliczność ta nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia, to jednak utwierdza co do stosunku oskarżonego do wszelkich orzeczeń.

Przy wymiarze kary Sąd zawsze uwzględni wszystkie okoliczności zarówno świadczące na korzyść jak i niekorzyść oskarżonego.

W zasadzie na korzyść oskarżonego przemawia jedynie fakt, iż swoim zachowaniem nie utrudniał niniejszego procesu.

Natomiast na jego niekorzyść świadczy zarówno jego uprzednia karalność, jak również fakt, że bez żadnego racjonalnego powodu, swoim zachowaniem wykroczył przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, narażając tym samym innych uczestników ruchu drogowego na realne niebezpieczeństwo utraty zdrowia, a nawet życia.

W tym stanie rzeczy Sąd uznając P. K. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 178a§1kk, na podstawie art. 4§1kk w zw. z art. 178a§1kk – w brzmieniu obowiązującym przed dniem 18 maja 2015 roku (czyn bowiem został popełniony w dniu 21 grudnia 2014 roku, a zatem przed datą wejścia w życie ustawy z dnia 20 marca 2015 roku) i art. 33§1 i 3kk wymierzył mu karę grzywny w liczbie 150 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych.

Stosownie do treści art. 33§1 i 3kk grzywnę wymierza się w stawkach, określając liczbę stawek oraz wysokość jednej stawki. Ustalając stawkę dzienną, Sąd bierze pod uwagę dochody sprawcy, jego warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe.

Co prawda oskarżony na swym utrzymaniu ma 8-letnie dziecko, na które obciążony jest obowiązkiem alimentacyjnym w wysokości 400 zł, niemniej jednak prowadzi własną działalność gospodarczą uzyskując z tego tytułu miesięczne dochody w wysokości 3000-4000 zł. Tym samym, w pełni uprawnionym staje się stwierdzenie, że wskazany w wyroku wymiar grzywny leżeć będzie w możliwościach płatniczych P. K..

W ocenie Sądu tak orzeczona kara grzywny wraz ze świadczeniem pieniężnym i kosztami procesu będzie stanowiła realną dolegliwość dla oskarżonego i zmusi go do podjęcia starań w celu uzyskania środków finansowych na jej wykonanie.

Zdaniem Sądu kara grzywny samoistnej będzie najbardziej adekwatną i sprawiedliwą dla oskarżonego. W realiach niniejszej sprawy na chwilę obecną nie ma konieczności stosowania względem P. K. surowszej rodzajowo kary.

Aby kara odniosła swój cel wobec oskarżonego, musi ona bowiem być skuteczna, a więc w wypadku kary pieniężnej leżeć w zakresie możliwości płatniczych skazanego. Tylko kara, która będzie wykonywana i ma szansę być wyegzekwowana w całości, może spełnić swoją funkcję w zakresie prewencji szczególnej i ogólnej.

W oparciu o treść art. 4§1kk w zw. z art. 63§1kk w brzmieniu obowiązującym przed dniem 18 maja 2015 roku – Sąd na poczet orzeczonej kary grzywny zaliczył okres zatrzymania oskarżonego P. K. w sprawie w dniu 21 grudnia 2014 roku.

Jednocześnie nie można zapomnieć o tym, że skazując za przestępstwo z art. 178a§1kk Sąd zobligowany jest orzekać także środki karne o charakterze prewencyjnym i finansowym.

W czasie popełnienia przedmiotowego występku oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości, dlatego też Sąd na podstawie art. 4§1kk w zw. z art. 42§2kk i art. 43§1kk w brzmieniu obowiązującym przed dniem 18 maja 2015 roku orzekł wobec niego środek karny – przewidziany w art.39pkt.3kk – w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat. Takie rozstrzygnięcie uzasadnia przede wszystkim poziom zawartości alkoholu w organizmie oskarżonego – przekraczający niemal dwukrotnie próg stanu nietrzeźwości, określony w art. 115§16kk, jak również okoliczności popełnienia czynu.

W ocenie Sądu taka decyzja przyczyni się do kształtowania w świadomości oskarżonego, przekonania o braku pobłażliwości wymiaru sprawiedliwości dla tzw. „pijanych kierowców”, tym bardziej, iż to właśnie zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych jest postrzegany przez społeczeństwo jako największa dolegliwość dla kierowcy. Dodatkowo, nie sposób nie doceniać prewencyjnej funkcji tegoż środka karnego. Oskarżony zostanie skutecznie wyeliminowany spośród uczestników ruchu drogowego na okres 3 lat tj. czas pozwalający mu zrozumieć ujemny ładunek jego zachowania.

Orzeczone przez Sąd 3-letni okres obowiązywania takiego zakazu uwzględnia stopień spowodowanego przez oskarżonego niebezpieczeństwa dla ruchu drogowego, czas i miejsce popełnienia przestępstwa, rodzaj naruszonych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, rodzaj pojazdu jakim poruszał się oraz jego sytuację osobistą i rodzinną.

Jednocześnie stosownie do treści art. 4§1kk w zw. z art. 63§2kk w brzmieniu obowiązującym przed dniem 18 maja 2015 roku na poczet przedmiotowego środka karnego Sąd zaliczył okres zatrzymania oskarżonemu P. K. prawa jazdy od dnia 30 marca 2015 roku.

Dodatkowo, na podstawie art. 4§1kk w zw. z art. 49§2kk w brzmieniu obowiązującym przed dniem 18 maja 2015 roku Sąd orzekł wobec oskarżonego środek karny określony w art. 39pkt7kk w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 5000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Wysokość ów świadczenia została orzeczona w zasadzie w dolnych granicach. Zgodnie bowiem z treścią wyżej powołanego przepisu przedmiotowe świadczenie pieniężne można orzec w wysokości do 60.000 zł. Wpływ na rozmiar świadczenia miał nie tylko znaczny stopień nietrzeźwości oskarżonego w inkryminowanym czasie, ale także okoliczności popełnienia czynu, w szczególności fakt, iż wraz z oskarżonym podróżowały jeszcze inne osoby, które narażone były na utratę zdrowia a nawet życia. W okolicznościach niniejszej sprawy, zważywszy na spowodowaną przez P. K. kolizję, zagrożenie to było realne.

Reasumując – w przekonaniu Sądu – wymierzona oskarżonemu kara, jej rodzaj i wysokość, jak również rodzaj i wysokość orzeczonych środków karnych są adekwatne do stopnia winy, uwzględniają stopień społecznej szkodliwości czynu i spełnią swe cele wychowawcze i zapobiegawcze w stosunku do samego oskarżonego jak i osiągną swoje zadania w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Na marginesie podnieść należy, iż wszelkie niedogodności wynikające dla oskarżonego i jego najbliższych z tytułu orzeczonej kary i zakazu prowadzenia pojazdów powinny być objęte jego przewidywaniem zanim podjął on decyzję o prowadzeniu samochodu w stanie nietrzeźwości i nie mogą obecnie wpływać na złagodzenie odpowiedzialności.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 627kpk zasądzając od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 904,10 złotych tytułem kosztów sądowych. Na kwotę tę składają się: opłata od kary grzywny w wysokości 300 zł (na podstawie art. 3ust.1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych), koszty za przeprowadzenie badania

i wydanie sprawozdania z zakresu badania płynów ustrojowych na zawartość alkoholu – 242,10 zł, opinia sądowo-lekarska – 270 zł, zwrot kosztów dojazdu świadka – 22 zł, karta karna – w wysokości 30 zł, zryczałtowane wydatki za doręczenia w postępowaniu przygotowawczym i sądowym w łącznej kwocie – 40 zł.